

Londyn, Jak mam dalej i

Jeśli musisz idź
Nie bój się, nie zrobię nic
Jeśli tego chcesz
Możesz włożyć płaszcz i wyjść
Powiedz tylko jak
Mam dotykać inną twarz
Naucz mnie jak iść
Drogą nie do Twoich drzwi
No jak?
Nie mam dokąd pójść
Wszędzie ślady Twoich stóp
A nocą wracasz tu
Echem swoich wszystkich słów
I pusto we mnie tak
Do wynajęcia duszę mam
Gasnę cicho tak
W klatce moich czterech ścian
O tak!